

9 października 2021, sobota

Jl 4,12-21; Ps 97,1-12; Łk 11,27-28

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO NAUCZYĆ SIĘ SŁUCHAĆ

Łk 11, 27-28

Gdy Jezus mówił do tłumów, jakaś kobieta z tłumy głośno zawołała do Niego: „Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssaleś”. Lecz On rzekł: „Owszem, ale również błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je”.

Nie potrafimy słuchać ani drugiego człowieka, ani Boga żywego. Często jesteśmy głusi, albo mamy co najmniej niedosłuch związany ze słuchaniem słowa Bożego. Potrzebujemy otwarcia naszych uszu. Dzieje się to przez trudne doświadczenia życiowe. Potrzebujemy determinacji, aby się nawracać i w ten sposób uzdrawiać swój słuch wewnętrzny.

Czy prosisz Boga żywego o łaskę nawracania się? Czy usłyszane słowo wprowadzasz w życie? **Pomódl się:** Jezu, dziękuję za łaskę słuchu wewnętrznego. Dziękuję, że mogę słuchać Twojego słowa i wprowadzać je w życie.

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM



3 październik 2021, niedziela Rdz 2,18-24; Ps 128,1-6; Hbr 2,9-11; Mk 10,2-16

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ODKRYĆ SIEBIE W NOWY SPOSÓB

Mk 10, 6-9

Lecz na początku stworzenia Bóg „stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem”. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela”.

Małżonkowie potrzebują wyjść ze swoich domów rodzinnych nie tylko fizycznie, ale także psychicznie, aby stworzyć swoją rodzinę. Często z tego domu nie można wyjść psychicznie, powielając nieświadomie zachowania ojca lub matki. Często są to blokady i powiązania emocjonalne. Jezus zaprasza nas, abyśmy odkryli siebie w nowy sposób i odkryli swoje powołanie. Pragnie, abyśmy zaprosili Go do swojego życia i powołania.

Czy opuściłeś swój dom ojca i matki w sposób psychiczny i emocjonalny? Czy odkryłeś swoją odrębność? **Pomódl się:** Jezu, pozwól mi realizować swoje powołanie w nowy sposób. Daj mi odwagę życia.

4 października 2021, poniedziałek Jon 1,1-2.11; Ps: Jon 2,3-5.8; Łk 10,25-37

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ODKRYĆ SWOJE UCIECZKI

Jon 1, 1-3

Pan skierował do Jonasza, syna Amittaja, te słowa: „Wstań, idź do wielkiego miasta Niniwy i upomnij ją, albowiem nieprawość jej dotarła przed moje oblicze”. A Jonasz wstał, aby uciec przed Panem do Tarszisz. Zszedł do Jafy, znalazł okręt płynący do Tarszisz, uiścił należną opłatę i wsiadł na niego, by się nim udać do Tarszisz, daleko od Pana.



Opracowała: Jolanta Prokopiuk, korekta: Elżbieta i Grzegorz Kowalewscy, ilustracje: Marta Stańco, skład: Mariusz Stańco. Asystent kościelny – ks. Wojciech Jaśkiewicz. Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Światło – Życie „On Jest”



Teksty do medytacji znajdują się na stronie: www.onjest.pl/slowo
Zachęcamy do korzystania z metody czytania i rozważania Słowa Bożego Lectio Divina i rozważań dostępnych na stronie internetowej oraz w formie aplikacji na urządzenia z systemami Android, Apple (kod QR obok), jak również czytniki e-book

My często jesteśmy podobni do Jonasza przez swoje ucieczki. Posiadamy swoje plany i swoje wizje. Uciekamy, gdy coś nam się nie podoba i przerasta nasze siły. Uciekamy, aby uniknąć konfrontacji z rzeczywistością, do której nas Bóg żywy zaprasza. Potrzebujemy odkryć swoje ucieczki.

Czy jesteś świadomy swoich ucieczek wówczas, gdy boisz się zmierzyć z rzeczywistością? Jakie to sytuacje? **Pomódl się:** Jezu, dziękuję, że przagniesz, abym ujrzał i uświadomił sobie swoje ucieczki.

5 października 2021, wtorek Jon 3,1-10; Ps 130,1-8; Łk 10,38-42

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO DZIĘKOWAĆ ZA TRUDNE DOŚWIADCZENIA

Jon 3, 1-3a

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: „Wstań, idź do wielkiego miasta Niniwy i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam”. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział.

Bóg żywy pozwolił Jonaszowi uciekać, ponieważ On nie łamie ludzkiej wolności. Wszelkie trudności czy wręcz sytuacje graniczne są po to, aby złamać ludzką pychę. Dopiero wówczas człowiek może podjąć Boże wezwanie. Trudności są w naszym życiu błogosławieństwem, ponieważ mogą sprowadzić nas na Boże drogi i Jego plany.

Czy dziękujesz Bogu żywemu za trudne doświadczenia w swoim życiu? Czy potrafisz spoglądać na nie oczami Boga? **Pomódl się:** Jezu, dziękuję Ci za wszystkie trudne i bolesne sytuacje życiowe. Dziękuję za sens tych doświadczeń.

6 października 2021, środa Jon 4,1-11; Ps 86,3-10; Łk 11,1-4

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO MIEĆ ODWAGĘ BYĆ SOBĄ

Jon 4, 3-4

Teraz Panie, zabierz, proszę, duszę moją ode mnie, albowiem lepsza jest dla mnie śmierć niż życie. Pan odrzekł: Czy uważasz, że słusznie jesteś oburzony.

Bóg z Jonaszem jest w dialogu. Nie traktuje go jak przedmiot do użycia. Człowiek ma prawo mieć wątpliwości. Może się nawet z czymś nie zgadzać. Ma nawet prawo do krzyku, oby tylko wyraził swoje serce i rodzące się uczucia. Dla Boga żywego ważna jest ludzka szczerłość. On potrafi przejść nad naszą chropowatością, ale także poprawnością polityczną, bo On wie co się kryje w naszym sercu.

Czy jesteś przed Bogiem żywym szczerzy? Czy potrafisz się z Nim kłócić i

gorąco dialogować? **Pomódl się:** Jezu, dziękuję Ci, że mogę być przed Tobą szczerzy.

7 października 2021, czwartek – NMP Różańcowej

Dz 1, 12-14; Ps.: Łk 1, 46-55; Łk 1, 26-38

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO ODKRYĆ MATKĘ

Łk 1, 30-32

„Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida.”

Misją Maryi było, zwyczajnie i niezwykownie, zostać Matką. Matka rodzi życie. Jest obecna w różnych drobnych sytuacjach, radosnych, ale i bolesnych. Matka pielęgnuje życie i troszczy się o nie. Często czuliśmy lub czujemy się sierotami. Właśnie w tych sytuacjach szczególnie możemy zapraszać Maryję jako Matkę. Doświadczając Jej obecności i Jej troski.

Czy odkryłeś Maryję jako Matkę? Czy zapraszasz Maryję do swojego sieroctwa? **Pomódl się:** Jezu, proszę Cię o łaskę odkrycia Maryi jako Matki.

8 października 2021, piątek

Jl 1,13-15.2,1-2; Ps 9,2-9; Łk 11,15-26

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO TRWAĆ W POKUCIE

Jl 1, 14-15

Zarządźcie święty post, zwołajcie uroczyste zgromadzenie, zbierzcie starców, wszystkich mieszkańców ziemi do domu Pana, Boga waszego, i wołajcie do Pana: Ach, biada! Co za dzień! Blisko jest dzień Pana, a przyjdzie jako spustoszenie od Wszchemogącego.

Potrzebujemy postu. Potrzebujemy pokuty. Potrzebujemy kruszenia swojej pychy. Pycha to zaraza naszych czasów. Pycha niszczy społeczeństwa, niszczy rodziny i niszczy człowieka. Człowiek pyszny nie daje sobie pomóc. Człowiek pyszny nie potrafi przyjmować upomnień. Człowiek pyszny upatruje siłę tylko w sobie.

Jak często podejmujesz post? W jaki sposób objawia się pycha w twoim życiu? **Pomódl się:** Jezu, dziękuję Ci za ujrzenie demona pychy w swoim życiu. Dziękuję za dar postu i pokuty.